

Józef MAROSZEK

OSADNICTWO DROBNOSZLACHECKIE W MIASTACH PODLASKICH
W XVI - XVIII WIEKU. PROBLEM KONKURENCJI GOSPODARCZEJ

Osadnictwo drobnej szlachty na Podlasiu od dawna interesowało historyków. Prace I. Kapicy-Milewskiego, Z. Glogera, I. T. Baranowskiego, A. Jabłonowskiego, J. Topolskiego, J. Wasickiego, J. Wiśniewskiego, J. Ochmańskiego i innych badaczy dały dość wyczerpującą charakterystykę przebiegu i kierunków osadnictwa, ukazały specyfikę położenia prawnego polskiej szlachty przed inkorporacją Podlasia do Korony w 1569 r., zobrazowały sytuację ekonomiczną tej kategorii ludności.¹

Nie zastanawiano się jednak głębiej nad konsekwencjami wynikającymi z istnienia w tym regionie ogromnej rzeszy drobnej szlachty dla życia gospodarczego miast podlaskich.² Przedstawienie tego związku jest celem niniejszego referatu.

Baza źródłowa wykorzystana do opracowania tematu nie jest jednorodna. Wiadomości o osadnictwie drobnoszlacheckim w miastach są skąpe i bardzo rozproszone. Najwięcej ich znajduje się w inwentarzach gospodarczych miast. Te cenne źródła odnotowują jednak tylko osoby posiadające nieruchomości. Nazwiska ich w wielu wypadkach są identyczne z nazwiskami okolicznej drobnej szlachty. Na tak kruchej podstawie nie można w pełni ocenić ani wielkości zjawiska, ani wiele powiedzieć o stanowisku prawnym tej grupy w mia-

stach. Osadnictwo drobnoszlacheckie było uciążliwym problemem zwłaszcza dla miast królewskich, dla których zachowało się kilka inwentarzy pochodzących w XVI w., przy całkowitym niemal braku tego typu źródeł z XVII i XVIII stulecia.³ Również niewiele informacji dostarczają lustracje. Księgi sądowe miejskie i grodzkie też niewiele wnoszą, nie pojawiają się w nich najbardziej mogące zainteresować kontrakty dzierżawne gruntów miejskich. Źródła więc nie dostarczają wiele materiału informacyjnego. Problem szlachty osiadającej w miastach jest jednak dla zrozumienia sytuacji ekonomicznej i miasta, i gospodarstw drobnoszlacheckich niezwykle ważny. Celem niniejszego referatu nie jest pełne omówienie tego problemu, bo na obecnym etapie badań jest na to stanowczo za wcześnie /a wynika to głównie z fragmentaryczności zachowanych źródeł/. Referat stawia sobie za cel zaprezentowanie kilku wniosków nasuwających się przy badaniu specyficznej sytuacji miast podlaskich. Dalsze badania tego problemu powinny pójść w kierunku metodycznego wykorzystania akt stanu cywilnego z czasów dawnej Rzeczypospolitej. Badania takie podjęło Studenckie Koło Naukowe przy Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, a jednym ze stawianych celów jest poznanie w oparciu o materiał metrykalny przepływów międzystanowych na Podlasiu.

Pogranicze Rusi z Polską /tzw. Podlasze/ w XIV w. było jeszcze terenem puszcząnskim, niezwykle słabo zaludnionym. W okresie zbliżenia polsko-litewskiego, po 1385 r., pokój, jaki tutaj zapanował stwarzał warunki dla rozwoju osadnictwa. Pierwszy okres kolonizacji tych terenów trwał do ok. 1443 r., to jest do czasu powrotu Podlasia w posiadanie litewskie. Dominowali przybysze z Mazowsza. Główny zrąb polskich osadników przybyć musiał za czasów panowania książąt Janusza I i Bolesława IV, bo w 1446 r. Podlasie

pokrywała gęsta sieć 25 parafii rzymsko-katolickich, gdy w czasach późniejszych pojawia się zaledwie kilka nowych parafii.

Cechą charakterystyczną osadnictwa mazowieckiego była wielka liczba rodzin szlacheckich wywodzących się przede wszystkim z ziemi wiskiej i łomżyńskiej /bardzo wiele z powiatu zambrowskiego/, ale też i z innych terenów mazowieckich: okolic Płocka, Wyszogrodu, Zakroczymia, Rawy, Gostynina.

Osadnictwo drobnoszlacheckie najwcześniej zakończyło się na ziemiach między Narwią a Bugiem /koniec XV w./, najpóźniej zaś na ziemiach położonych w ramionach Biebrzy i Narwi, oraz w okolicach Rajgrodu /I poł. XVI w./.⁴

W II poł. XV i w XVI stuleciu Podlasie objął drugi etap kolonizacji, charakteryzujący się napływem ludności ruskiej. Dość licznie przybywali bojarowie putni osiedlając się w okolicach Bielska, Brańska, Mielnika, Narwi i Suraza. Ta drobna szlachta z czasem stopiła się z rzeszą drobnoszlachecką pochodzenia mazowieckiego. Szlachta podlaska na długo przed przyłączeniem do Korony wywalczyła sobie przywilej autonomicznego posługiwania się prawem polskim.⁵

"Fortuna szlachcica podlaskiego długa jak bicz, szeroka jak nóż, a głęboka aż do środka ziemi", przysłowie takie krążyło po Polsce.⁶ Już w XVI w. sytuacja ekonomiczna szlachty bielskiej, drohickiej i mielnickiej nie była dobra. W 1547 r. na sejmie Zygmunt August dał taki opis tej ludności: "siedząc po 30 i 40 w jednym imieniu składa się na jeden koń, wyprawiając jednego z 10 wiók". Już I.T. Baranowski zwrócił uwagę na fakt, że puszcze stojące do poł. XVI w. otworem dla ziemian pragnących rozszerzyć swe gospodarstwa, zaczęto ochraniać od "niepożądanych wchodów". Szlachta podlaska traciła możliwości zdobywania nowych terenów. W naj-

gorszym położeniu znajdowała się czlachta ziemi bielskiej, gdzie też znajdowały się najludniejsze zaścianki.⁷ W XVI w. we własności szlacheckiej w województwie ok. 52,7% ludności, a sama szlachta stanowiła aż 26,7% ludności.⁸ O stopie życiowej ludzi tego stanu może świadczyć fakt częstego prowadzenia procesów sądowych o kwoty niewielkie - 4,9 lub 12 kop gr, a posagi wynosiły 12 lub 13 kop gr, tylko wyjątkowo występowały posagi większe 80 lub 100 kop gr. Apelowano niekiedy do króla z bardzo białych powodów, np. gdy chodziło o dwa topory lub czerwoną suknię.⁹ W XVII i XVIII w. nie nastąpiły zmiany na lepsze. Dobra drobnoszlacheckie w zdecydowanej większości nie różniły się od gospodarstw kmieci poddanych lub nawet zagrodników, bo bywali tacy szlachcice "którzy tylko ogrody kopią i one sieją".¹⁰ Ok. roku 1660 drobna szlachta uprawiała 70% wiók szlacheckich, gdy bogata pozostała 30%.¹¹

Już w XVI w. nie wystarczały szlachcie zagony ojcowizny. Nie były w stanie wyżywić coraz bardziej rozradzających się mieszkańców gniazd szlacheckich. Głód ziemi powodował, że wyzbywając się praw osiedlali się w dobrach królewskich lub magnackich, a w konsekwencji chłopieeli. Oto przykład ok. 1556 r. w dzierżawie knyszynskiej "wieś Czarna /obecnie Milewskie/ osadzona ziemianami czarniewskimi /wg inwentarza z 1565 r. byli to: Milewscy, Kamińscy, Olszewscy, Rutkowsy/, którzy sprzedawszy mająteczki i osiedlili swoje na Mazowszu tutaj w tej puszczy JKM osiedli".¹² We wsi Netta w starostwie augustowskim znajdujemy inny równie charakterystyczny przykład: "Jan Sokołowski, szlachcic, wiók 3, które dzierży na osadzie, nie płacił połowice wszystkich podatków za rok /15,75 dla ubóstwa".¹³

Podobnie jak królewszczyny i wielkie majątki ziemskie terenem ekspansji drobnej szlachty stały się grunty miast podlas-

kich. Miasta te były bardzo bogato uposażone w ziemię, co było zresztą charakterystyczne dla miast litewskich. Bielsk posiadał 376 wiók, Kleszczel 322, Goniądz 174, Siemiatycze 147, Suraz 147, Brańsk 132, Augustów 130, Mielnik 118, Narew 115 wiók. Dalszych 11 miast posiadało od 50 do 100 łanów, jedynie dwa miasta dysponowały arealem niższym niż 50 wiók.¹⁴ Miasta lokowane po 1569 r. otrzymują znacznie mniejsze uposażenie, np. Orla założona w 1616r. - 17 wiók,¹⁵ Białystok posiadający prawa miejskie od 1745 r. - tylko 1 wiókę i 3 morgi.¹⁶

Drobna szlachta wchodziła w posiadanie gruntów miejskich dwojakim sposobem - przenosiła się do miast i wsi miejskich, tam już jako mieszczenie drogą kupna, dzierżawy stawali się posesorami ziemi miejskiej lub drogą koligacji rodzinnych. Osiedlanie w miastach jest bardzo charakterystyczne już w XVI w. Najbardziej szczegółowe spisy posiadaczy gruntów i placów miejskich, jakimi są rejestry pomiaru włócznej z lat 1560-2 /zachowane dla kilku miast królewskich/ rejestrują w Mielniku co najmniej 12¹⁷, w Łosicach 6¹⁸, w Narwi 15¹⁹, Brańsku 11²⁰, Surazu 46²⁰, gospodarstw których właściciele wywodzili się z okolicznych gniazd drobnoszlacheckich. Niektórzy z nich jak np. w Narwi Marcin Kędziński, Adam i Marcin Sieklucy, lub Wirowscy, Korzeniewscy, Ostrowscy w Mielniku, a w Surazu Borowsy, Proszeńscy, Łapińscy posiadają po kilka wiók, placów, ogrodów i należą do grupy najbogatszych mieszczan. Ale są to nieliczni szlachecy posesorzy miejscy, ogromna większość osób pochodzących z okolicznych gniazd drobnoszlacheckich posiada zaledwie plac siedziby i ogród, czasem móg ziemi. Podobnie wielu mieszczan w Knyszynie i w Tykocinie losi nazwiska szlacheckie /w Knyszynie aż 34 osoby posiadające domy w mieście/²² Niestety inwentarze nie podają, czy są to osoby należące do stanu

szlacheckiego i jakie jest ich stanowisko prawne.

Już w XVI w. drobna i średniozamożna szlachta próbowała odrywać grunty miejskie. W 1533 r. surażanie prowadzą sprawę z doktorem Lisem o swe przedmieście tzw. Kowale.²³ W 1976 r. w Narwi jest "na Waniewie wiók 13, z których nic nie płacą dlatego, że im ziemianie tego używać nie dopuszczają w ten sposób, iżby ich grunty własne być miały, za które im odmiany nie dają, a tak potrzeba nauki obrony urzędu dwornego, aby w tym szkoda nie była skarbu JKM". Ziemianami tymi byli Hryniewicz i Broska.²⁴

W I poł. XVII w. wzmianki o tym, że szlachta próbuje ziemię miejską, którą dzierżawi lub posiada już dziedzicznie, odrywać od miast stają się częstsze. Uważają oni te grunty za swe własne dobra nie podległe magistratom. Szlachta wstrzymuje się od płacenia z tych gruntów podatków miejskich, powstają małe, typowe dla Podlasia drobnoszlacheckie inrydyki miejskie. Spory o podatki dokładnie znamy z sumariusza przywilejów miasta Bielska. Otóż w 1610 r. królowa Konstancja w liście stwierdza: "aby szlachta posiadająca grunty miejskie, podatki wszelkie płacili i powinności do miasta pełnili."²⁵ Magistrat bielski tej treści listy i mandaty wyjednywał jeszcze w 1628, 1637, 1661, 1680 r. W 1670 r. sporządzono "Regestr podatków miejskich przez Ichmościów panów szlachtę posesorów dóbr i gruntów miejskich przez lat kilku nie opłacanych, za których miasto opłaciło". Uniwersał Jana III z 1680 r. jest bardziej szczegółowy i dokładniej określa to zjawisko: "aby wszyscy tak duchowni, jako i szlachta, dobra i grunta miasta Bielska trzymający wszelkie podatki, pobory, hyberty, stacje żołnierskie i podymny, tudzież wszelkie kontrybucje tak publiczne jako i prywatne podług propozycji z tenuty z mieszczany bielskimi płacili, postanawia i nakazuje, a w niedosyć uczynieniu daje moc burmistrzom,

rajcom, wójtom i ławnikom na dobrach i gruntach czynienia egzekucji".²⁶ Spis właścicieli nieruchomości, placów i gruntów miasta Bielska w 1779 r. określa 48 posesorów miejskich mianem "szlachcic", 41 nie mieszka na terenie miasta i wsi należących do niego, ale dzierżawi grunty miejskie, jedynie 7 rodzin szlacheckich mieszka w samym Bielsku, a jeden z nich "Pan Jędrzej Butkiewicz szlachcic w ulicy Knyszyńskiej znacznie rozciągle trzyma place".²⁷ Niektórzy z bielszczan są określanii jako szlachetnie sławetni. Odnosi się to głównie do najbogatszych, w ich rękę spoczywa też władza miejska. Dotyczy to osób pochodzących ze stanu szlacheckiego, a wrosłych już w środowisko mieszczańskie. Stwierdzić należy, że ponad 20 właścicieli nieruchomości, w tymże 1779 r. przy których w rejestrze nie figuruje określenie "szlachcic"/ nosi także nazwiska jak okoliczna szlachta /np. Dołęgowski, Morze, Godlewski, Krasowski, Łapiński, Suchodolski, Wierzbicki, Wysocki itd./.²⁷

Najbardziej chyba narażonym na awulsy dokonywane przez drobną szlachtę było miasto Suraż. W 1640 r. w księgach grodu brańskiego wpisano wyjaśnienie złożone przez szlachetnego Jana Proseńskiego, wójta miejskiego, tłumaczące dlaczego miasto Suraż płaci mniejszy niż dawniej podatek. Oznajmił on, "że slachta do miasteczka JKM Suraza przyległa pewną część gruntów miesckich, granice wzorawszy podobierali. Mianowicie Szymon Borowski Piotrowicz morgów 55, ziemie oranej, /.../ skąd piatu przeszło kwitem zł 7, granicę wzorawszy do swego gruntu przywiaszczył. Ich Mśc pp. Pietkowsy z drugą stronę czyli morgów 40, z lasami, z wióką ziemi, gruntu miesckiego, skąd czynsz dochodził zł 6. I tak pomienione grunty nie za miesckie, a za swe własne szlacheckie /uważają/, a nic za to nie płacą. O co mam procesy przewidzione. Również JMC

N/ikolai/ Kołaczkowski, pleban suraski /.../ trzyma włók półtrzy, item placów 7 /.../ szos nie płaci. Item pan Karniewski, podstarości suraski in anno 1631 pod mieską szlachcianką Kaczkowską otrzymał włók 5, placów 33 /w/ mieście Surazu. Najmują ich z dworu suraskiego różnym stanom, a czynszu z nich nie płacą ani defalkują w kilka lat. Przychodzi z nich kwartalnie złotych 16 1/2. W nieznanym bliżej okolicznościach dwie wsie miejskie suraskie Daniłowo i Kowale znalazły się w rękach drobnej szlachty. Otóż w rejestrze pogłównego z 1663 r. wieś Daniłowo umieszczono wśród wsi łupów, wszystkie z 9 znajdujących się w niej gospodarstw należały do szlachciców, Zarodowskich i Kępków. Druga wieś miejska Kowale znajdowała się w posesji pp. Wilczewskich.²⁹ Dopiero w końcu XVIII w. wsie te ponownie należą do miasta.³⁰ Stało się to zapewne na skutek postanowień Komisji Dobrego Porządku ziemi bielskiej.

Z podobnym zjawiskiem spotykamy się w Augustowie, gdzie przedmieście Zaścianek w XVII wieku dzierżawiła drobna szlachta.³¹

Uprawianie ziemi nie należącej do gniazd drobnoszlacheckich nie dotyczyło oczywiście jedynie bogato uposażonych we włoki miast królewskich. Na gruntach majątności wysockiej, we wsi Osipy "zasiewają grunty panowie szlachta i razni insi ludzie, z których płacą z półwióeczka zł 4 i kapłonów 4, z ćwiertki zł 2 i kapłonów 2. z morgu zł 1 i kapłona 1. Ciż Ichmoście panowie szlachta i insi, którzy sieją i dobytki paszą na gruntach majątności wysockiej jako to wieś Gołasie Puszcza, Gołasie Górki, Żochy. Ci za uproszeniem od pastewnika i rol trzy razy do roku do roli pomagają".³² Właściciele miast prywatnych znacznie lepiej od starostów i dzierżawców królewskich dbali o całość gruntów miejskich, toteż awaryjny areal miejski tu nie występowały.

Problemem oderwanych gruntów miały zająć się Komisje Dobre-

rego Porządku. W 1779 r. Stanisław August Poniatowski w liście do urzędników ziemi bielskiej, powołującym Komisję Boni Ordinis tej ziemi, nakazał komisarzom dochodzić o "awulsa, bądź to wsie miejskie, bądź grunta, bądź domy, place, bądź role przez osoby duchowne lub stanu szlacheckiego jakimkolwiek tytułem posiadane, miastu do sądu swego posesorów przypoznać kazali, z tak przyzwanymi sprawy wspomniane graniczne lub oderwane rozszadzili".³³ Skutek tego nakazu znany tylko dla jednego miasta podlaskiego, mianowicie - Bielska. Wieśniacy ze Stryków, wsi do tego miasta należącej, wnieśli sprawę "przeciwko urodzonym Malinowskim" /w 1779 r. rejestr posiadaczy ze wsi Stryków wymienia aż 38 rodzin szlacheckich - głównie Malinowskich, a nawet dwóch chłopów z Malesz - wsi rodowej tej drobnej szlachty/. Same miasta usiłowały bronić się od tego niekorzystnego sąsiedztwa i nakładały na tzw. postronnych podatek gruntowy o połowę wyższy niż pobierany od mieszczan.³⁴

W poszukiwaniu źródeł utrzymania drobna szlachta nie ograniczała się tylko do pozyskiwania ziemi. Usiłowała również uprawiać zawody pozarolnicze. Już w 1455 r. starosta drohicki przyznaje nadanie młyna Przekop koło Starczewic "nobili et honesto stanisłai Przekopski molendinatori", który odstąpił go szlachetnemu Grzegorzowi z Zalesia.³⁵ W 1562 r. w starostwie suraskim nad rzeką Niewodnicą znajduje się młyn "który trzyma szlachetny Stanisław Broska, jeden brzeg KJM rzeki, a drugi brzeg jego, za miary płaciwał po kop 1. ziemie do niego nie masz".³⁶ W Augustowie szlachetny Stanisław Bagiński dzierżawił jedyny wówczas w mieście młyn.³⁷

Poza młynarstwem szlachta parała się też innymi zawodami.

W Surazu Jan Zdrod w roku 1562 burmistrz trudnił się kowalstwem.³⁸

W Bielsku w 1779 r. wśród 35 szynkarzy 2 było szlachcicami.³⁹

W Brańsku w 1641 r. przed sądem grodzkim toczyła się sprawa o propinację "Szlachetny Urban Cielecki natenczas w Brańsku mieszkający wspołek z sławetnym Kierznowiczem mieszczaninem brańskim /.../ przeciwko sławetnemu Stefanowi Kurczenicowi burmistrzowi, Józefowi Wińskiemu, Onaczkowi Żurobskiemu ławnikom landwójtowskim brańskim, iż pomieniony burmistrz snad z naprawy landwójta, który na tego Cieleckiego różnymi sposobami i uciążliwościami następuje /.../ iż ten pan Cielecki /.../ pomienionego Kierznowicza zwyki do robót różnych za nagrodą swą przyzwoitą zywać /.../ piwa najął się warzyć. Burmistrz pomieniony z inszemi przyszedzy do browaru, onego od roboty już zaczętej gwałtem odegnali na wielką gańbę Cieleckiego, który nie umiejąc i nie mogąc sam musiał około piwa pracować z wielką szkodą i uciążeniem swoim, a ich pośmiewiskiem. I tem się nie kontentując, ale właśnie zabraniając, aby się więcej nie zajmował".⁴⁰ Łatwo zrozumieć dlaczego ów spór powstał, gdy pamięta się, że rzemiosła propinacyjne były najbardziej rozpowszechnionym poza rolnictwem sposobem utrzymania mieszczan. U podłoża więc sporu leżała kwestia istnienia w mieście Brańsku szlacheckiego browaru, konkurenta piwowarów miejskich.

Drobna szlachta osiadła w miastach i miasteczkach podlaskich często opanowywała urzędy miejskie. J. Wiśniewski zwrócił uwagę, że skład rady miejskiej Augustowa w 1569 r. wskazuje na pochodzenie drobnoszlacheckie rajców.⁴¹ Podobnie było w innych miastach. W tymże 1569 r. burmistrz bielski, szlachetny Jan Sękowski i szlachetny Stanisław Zdarski w imieniu mieszczan bielskich składali przysięgę na wierność królowi. Z Brańska z takim pełnomocnictwem wysłało szlachetnego Jana Szerejowskiego burmistrza i szlachetnego Marcina Kainickiego.⁴² W 1580 r. burmistrzami byli: w Siemiatyczach sławny Jan Morze, w Mordach sławny Biernat Wyrzykowski,

w Ciechanowcu szlachetny Mikołaj Konieczko, w Łosicach szlachetny Stanisław Smoniewski.⁴³ Pełnienie funkcji wójtów i landwójtów spoczywało prawie bez wyjątku w rękach szlacheckich, np. w Suraziu od 1562 r. do 1795 urząd landwójtów pełniła nieprzerwanie drobna okoliczna szlachta, m.in. Proszenińscy, Łapińscy, Górscy, Wnorowscy, Zdrodowski, Malecki, Skrodzki.⁴⁴

Drobna szlachta podlaska stojąca pod względem prawnym wyżej niż inne grupy społeczne - pod względem ekonomicznym nie różniła się zasadniczo od tutejszego mieszczaństwa i chłopstwa /w połowie XVIII stulecia ok. 12 tys. gospodarstw szlacheckich nie korzystało z pracy poddanych/.⁴⁵ Nadwyżki demograficzne dostarczane przez liczne zaścianki musiały opuszczać rodzinne gniazda i szukać chleba gdzie indziej. Terenem zbytu owych nadwyżek stały się już w XVI w. bogate nadziały ziemskie miejscowych miast. Drobna szlachta tak jak i bogatsza usiłowała, jak np. w Bielsku, Brańsku i Suraziu, traktować grunty miejskie jak swe dziedziczne dobra szlacheckie, nie płacąc z nich magistratom podatków. Wynikło wiele targów pomiędzy radami miejskimi a okolicami szlacheckimi, które znajdowały się w bezpośrednim sąsiedztwie terenów miejskich. Szlachta zamieszkująca w miastach często nie wyzbywała się swoich tytułów. Opanowywała ona stanowiska magistrackie. Z tego chyba względu źródła miejskie, wytwory tych przecież urzędników nie odnotowują zbyt wielu sytuacji konfliktowych.

Dość zwarte obszary w województwie podlaskim zamieszkałe przez drobną szlachtę wpływały też na sytuację lokalnych rynków miejskich. Już w XVI w. zaścianki zamieszkiwała ludność uboga, wśród której pieniądź należał do rzadkości.⁴⁶ W swych gospodarstwach, jak możemy się domyślać, starała się prowadzić gospodarkę samowystarczalną.⁴⁷ Była słabym dostawcą na rynek miejski produk-

tów rolnych, a także słabym odbiorcą wyrobów rzemieślniczych i towarów handlowych. Stan szlachecki na Podlasiu był zresztą od 1566 r. zwolniony z opłat targowych.⁴⁸ Wpływać to musiało na nieopłacalność starań czynionych przez miasta o nadania przywilejów handlowych i zwiększających liczbę targów i jarmarków. Konsekwencją tego jest brak wykształtowanych ośrodków miejskich, w rejonach województwa, gdzie licznie występowały zaścianki, a miasta położone na pograniczu większych dóbr i okolic szlacheckich znacznie w XVII i XVIII w. upadają. Przykładem może być wspomniany tu Suraż lub lokowane w 1510 r. w niewielkich dobrach radziwiłłowskich Waniewo. To ostatnie jako miasto nigdy się nie rozwinęło, a w II poł. XVII w. zaprzestano je nazywać miastem. W Surażu, który już w XVII w. nazywany był "lichem miasteczkiem", w roku 1799 produkcją rzemieślniczą zajmowało się tylko 3 szewców i 1 kowal.⁴⁹

Brak ośrodków miejskich w okolicach drobnoszlacheckich prowadził do koncentrowania życia handlowego tych terenów w parafialnych wsiach kościelnych. Wsie te nabierają charakteru osad targowych, wykształtują się w nich nieforemne place przedkościelne, pełniące nie tylko funkcje postoju wozów, ale również funkcje rynku. Targi odbywały się na nich zapewne w niedzielę, w trakcie lub po nabożeństwie. O takim targowisku dowiadujemy się po raz pierwszy w 1580 r., w trakcie zbierania podatku poborowego "do wsi Kobyłina z inszych miasteczek siła luźnych i rzemieślników wyszło dla uchronienia /się od/ poborów, które gdy tam popisywać przyjechano, szlachta tamieczna na te posłańce w dzień targowy, gwałtu zwolawszy rzuciła się, a nie tylko popisywać /nie/ dopuściła, ale też te posłańcy ze wszystkiego co przy sobie mieli, złupiła - jako o tem szerzej posłańce i inkwizycje około czego czyniona - a przedsię tego urząd grodzki decydować nie chciał według powinno-

ci i prawa".⁵⁰

Poznanie życia handlowego wsi kościelnych jest prawie niemożliwe, gdyż źródła o nich przeważnie milczą. Oprócz Kobyłina wsiami targowymi dla okolic drobnoszlacheckich było Topczewo, wieś drobnoszlachecka, biskupia wieś Skrzyszew i szlacheckie Ostrożany. W 1640 r. szlachta ziemi brańskiej w instrukcji poselskiej w petitach zamieściła następujące żądanie: "Także o targowe w Topczewie, iżby służyło kościołowi tamecznemu topczewskiemu mają się przyczynić".⁵¹ Niedaleko upadłego gospodarczo Drohiczyna powstaje targowisko w Skrzyszewie, wsi należącej do biskupów Łuckich, ale sąsiadującej z okolicami drobnoszlacheckimi. W 1660 r. Jan Kazimierz nadał tej wsi dwa przywileje: prawo odbywania targu tygodniowego i jarmarków oraz przywilej uwalniający poddanych we wsi Skrzyszewo na okres 4 lat od podatków. W 1724 r. August II nadał przywilej na lokację miasta Skrzyszewa.⁵² W 1752 r. August III ustanawia 8 jarmarków "in oppido" Ostrożany /wsi po raz pierwszy nazwanej miastem/.⁵³ Organizacja życia handlowego we wsiach, gdzie zlokalizowany był kościół wpływała na zmniejszenie frekwencji na targach i jarmarkach miejskich.

Problem upadku miast polskich w XVII i XVIII w. jest niezwykle złożony i na proces ten złożyło się wiele różnych czynników: m.in. polityka wewnętrzna państwa sterowana przez szlachtę i magnatów, sytuacja ekonomiczna wsi, klęski elementarne, konkurencja towarów pochodzących z miast zagranicznych. W badanym regionie daje się stwierdzić jeszcze jedno uwarunkowanie, specyficzne dla Podlasia występowanie rojnych gniazd drobnoszlacheckich. Rozradzanie się szlachty podlaskiej prowadziło do poszukiwania źródeł utrzymania. Poddzierzawiała więc i często zawłaszczwała grunty miejskie, uchylając się od powinności miejskich zakładała na nich

swoje "mini-iurydyki", chwyciła się zawodów rzemieślniczych, wreszcie nie licząc się z prawem miast organizowała wymianę handlową w centrach swych parafii. Występowanie w tym regionie niezwykle liczego stanu szlacheckiego nie działało dodatnio na sytuację gospodarczą tutejszych miast.

P r z y p i s y

¹ należy wymienić prace: I.Kapica-Milewski, Herbarz, Kraków 1870; Z.Gloger, Encyklopedia staropolska ilustrowana, Warszawa 1958, t.I i II; tenże, Księga rzeczy polskich, Kraków 1896; tenże, Dawna ziemia bielska i jej szczytkowa szlachta, Warszawa 1873; I.T.Baranowski, Z dziejów feudalizmu na Podlasiu. Rajgrodzko-goniądzkie państwo Radziwiłłów, "Przegląd Historyczny" r.1907, t.4, z.1 i 2; tenże, Podlasie w przededniu Unii Lubelskiej, "Przegląd Historyczny", r.1908, t.VII; A.Jabłonowski, Podlasie, cz.I-III, /w:/ Źródła dziejowe, t.XVII, Warszawa 1908-1910; J.Topolski, Wpływ wojen połowy XVII wieku na sytuację ekonomiczną Podlasia, /w:/ Studia historyczne. W 35-lecie pracy naukowej Henryka Łowmiańskiego, Warszawa 1958, s. 309-349; J.Wąsicki, Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Nowoschodnie /Neustpreussen/ 1795-1806, Poznań 1963; J.Wisniewski, Dzieje osadnictwa w powiecie augustowskim od XV do końca XVII wieku, Białystok 1967, s.13-294; tenże, Dzieje osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XVI do połowy XVII wieku, "Acta Baltico-Slavica", t.I, 1964; J.Ochmański, Struktura feudalnej własności na Podlasiu w XVI w., "Acta Baltico-Slavica", 1964, t.I, s.157-163.

² Badania takie dla innych regionów były już częściowo prowadzone, por. W.Dworzaczek, Przenikanie szlachty do stamni mieszczańskiego w Wielkopolsce w XVI i XVII wieku, "Przegląd Historyczny" r.1956, t.47, z.4; A.Grickiewicz, Castnoviadzel ceskije goroda B ełorussii w XVI-XVIII vv, Minsk 1975; M.Horn, Walka klasowa i konflikty społeczne w miastach Rusi Czerwonej w latach 1600-1647 na tle stosunków gospodarczych, Warszawa 1972; tenże, Skład zawodowy magistratu przemysłowego w latach 1600-1650 na tle struktury zawodowej i społecznej miasta, "Przegląd Historyczny", 1969, t.60, z.2; W.Łoziński, Patrycjat i pospółstwo lwowskie w XVI i XVII wieku, Lwów 1892, wyd.II; Na sprawę szlachty osiadłej w miastach zwraca uwagę w bogatej literaturze dotyczącej jurydyk szlacheckich w miastach.

³ por. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie /dalej cyt.:AGAD/, Archiwum Skarbu Koronnego /dalej cyt.:ASK/, dz. LVI, M-2, t. I i II; Akta wydawamyje Wilenskoju naucznoju archeograficzekoju

komisijeju, Wilno 1887, t.XIV, s.24-61; Piscowaja kniga grodnieskoj ekonomii, Wilno 1882, cz.II, s.317-528.

4 A.Jabłonowski, op.cit., t.III, s.38-39; J.Wisniewski, Dzieje osadnictwa na pograniczu..., op.cit.; por. też I.Kapica-Milewski, op.cit.

5 I.T.Baranowski, Z dziejów..., op.cit., s.3.

6 Z.Gloger, Encyklopedia staropolska..., op.cit, t.IV, s.46-47.

7 por. I.T.Baranowski, Podlasie w przededniu..., op.cit.,

8 J.Ochmański, op.cit., s.161.

9 I.T.Baranowski, Podlasie w przededniu..., op.cit.

10 Volumina legum, t.II, 173, s.98.

11 J.Topolski, op.cit., s.320.

12 J.Wisniewski, Dzieje osadnictwa na pograniczu..., s.132-133.

13 Lustracje województwa podlaskiego 1570 i 1576 r., wyd.J.Topolski, J.Wisniewski, Wrocław-Warszawa 1959, s.119.

14 S.Alexandrowicz, Powstanie i rozwój miast województwa podlaskiego, "Acta Baltico-Slavica", t.I, s.152.

15 AGAD, Archiwum Radziwiłłów, dz.XXV, nr 2903-2906.

16 J.Wąsicki, Pruskie opisy miast polskich z końca XVIII stulecia, Poznań 1964, s.51.

17 AGAD, ASK, dz.LVI, M-2, t.I, f.121-188.

18 ibidem, f.188v-210v.

19 Akty wydawamyje..., op.cit.

20 Piscowaja kniga..., op.cit., cz.II.

21 J.Kazimierski, Rejestr pomiarowy Suraza z roku 1562, "Teki archiwalne", t.II, s.138-191.

22 A.Jabłonowski, op.cit., cz.II, s.161-171.

- 23 ibidem, cz.III, s.5.
- 24 Lustracje województwa..., op.cit., s.69-70.
- 25 Opisanie rękopisnego oddzielenia Wileńskiej publicznej biblioteki, Wilno 1903, t.IV, s.64.
- 26 ibidem, s.63-64; o podobne postanowienia królewskie starali się już w 1577 r. mieszczanie brańscy, którzy prosili króla "aby ludzie stanu szlacheckiego którymkolwiek /sposobem/ w mieście Brańsku pobudowali się, powinności miejskie odprawowali i ciężary wszelakie ponosili równo z mieszczanami" - zob. AGAD, Archiwum Radziwiłłów, dz.XXV, nr 361, f.4v.
- 27 Opisanie rękopisnego oddzielenia..., op.cit., s.66-100.
- 28 Wojewódzkie Archiwum Państwowe /dalej WAP/ w Białymstoku, Księga grodzka brańska z lat 1640-1641, f.226.
- 29 AGAD, ASK, dz.I, nr 70, f.551-561, 576v-578, 649-676.
- 30 J. Wąsicki, Pruskie opisy..., op.cit., s.122.
- 31 J. Wiśniewski, Dzieje osadnictwa w powiecie..., op.cit., s.168.
- 32 WAP-Białystok, Oddział Terenowy w Łomży, Inwentarz spisany miasta Wysokiego 1689 r., f.3; na osadnictwo szlacheckie w miasteczkach prywatnych, na sąsiadującym z Podlasiem terenie litewskim zwrócił uwagę A.P. Grickiewicz, op.cit. Zarządzenie o osadnictwie szlacheckim, zakazującym szlachcie osiedlanie się w miastach strzymały magistraty od właścicieli miast. Takie zakazy wydawało dla Słucka w latach 1621, 1662, 1792, i Nieświerzca w 1692 r. /s.44-45/.
- 33 Opisanie rękopisnego oddzielenia..., op.cit., t.IV, s.58.
- 34 ibidem, s.88-104.
- 35 A. Jabłonowski, op.cit., t.III, s.25.
- 36 Akta izdawaemyje..., op.cit., t.XIV, s.503.
- 37 AGAD, ASK, dz.I, nr 65, k.865.
- 38 J. Kazimierski, op.cit., s.162.
- 39 Opisanie rękopisnego oddzielenia..., op.cit., t.IV, s.66.

- 40 WAP-Białystok, Księga grodzka brańska 1640-1641, f.452v-453.
- 41 J. Wiśniewski, Dzieje osadnictwa w powiecie..., op.cit., s.130-131.
- 42 Akta unii Polski z Litwą 1385-1791, wyd. S.Kutrzeba, W.Semkowicz, Kraków 1932, s.218-219, 227.
- 43 A. Jabłonowski, op.cit., cz.I, s.74-86.
- 44 A. Stafiński, Z przeszłości Suraza - materiały do monografii miast obecnego powiatu białostockiego, Białystok 1937, s.21.
- 45 Z.Gloger, Encyklopedia staropolska, op.cit., t.IV, s.266.
- 46 A. Jabłonowski, op.cit., t.III, s.66.
- 47 J. Topolski, Wpływ wojen..., op.cit., s.317.
- 48 S. Alexandrowicz, Miasteczka Białorusi i Litwy jako ośrodki handlu w XVI i I połowie XVII wieku, "Rocznik Białostocki" 1961, t.I, s.77-83.
- 49 Miasta polskie w tysiącleciu, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965, t. I, s.285-287, 292; Z. Wąsicki, Pruskie opisy miast..., op.cit., s.122.
- 50 A. Jabłonowski, op.cit., t.III, s.47.
- 51 WAP-Białystok, Księga grodzka brańska 1640-1641, f.125 v.
- 52 AGAD, Metryka Koronna. Sigillata, nr 3, f.91.
- 53 AGAD, dokumenty papierowe miast, nr 1877.